

POSTANOWIENIE

23 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Pawłyszcz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 23 sierpnia 2023 r. w Warszawie wniosku M. S. o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 28 lutego 2022 r., I ACa 89/21, wydanego w sprawie z powództwa J. S. przeciwko M. S. o zapłatę

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;
2. zasądza od M. S. na rzecz J. S. 2700 (dwa tysiące siedemset) zł kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 24 września 2020 r., XVIII C 807/16, Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od właściciela nieruchomości na rzecz jej użytkownika 188 150 zł z odsetkami tytułem wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości bez podstawy prawnej w okresie od 1 lipca 2010 r. do 31 maja 2016 r., a Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 20 czerwca 2022 r., I AGa 471/21, oddalił apelację pozwanego.

Sądy obydwu instancji ustaliły, że powodowy użytkownik w 1987 r. kupił nieruchomość dla swoich małoletnich dzieci (pozwanego i jego siostry)

z zastrzeżeniem ustanowienia na swoją rzecz dożywotniego użytkownika nieruchomości. Zgodnie z postanowieniem sądu opiekuńczego (post. SR w Poznaniu z 10 grudnia 1987 r., R.VIII Nsm 676/87) kurator małoletnich ustanowiła w 1988 r. dożywotnie i bezpłatne użytkowanie nieruchomości na rzecz powoda.

W 1994 r. powodowy użytkownik działając w imieniu małoletniego syna (pozwanego), za zgodą sądu opiekuńczego (post. SR w Poznaniu z 18 kwietnia 1994 r., R.VIII Nsm 197/94), zawarł z dorosłą już córką umowę zniesienia współwłasności nieruchomości przez jej podział na dwie nieruchomości. Na działce syna użytkownik w 1999 r. dokończył budowę domu rozpoczętą jeszcze przed podziałem, za zgodą sądu opiekuńczego z 14 września 1988 r., i zamieszkał w nim z rodziną (żoną i obydwójkiem dzieci). Środki na zakup działki w 1988 r. oraz budowę domu pochodziły z majątków powoda oraz jego żony, matki pozwanego (postanowieniem SR w Poznaniu z 14 kwietnia 1986 r., R.VIII C 489/86, została zniesiona wspólność majątkowa powoda i jego żony).

Na żądanie powoda jego małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód i w 2005 r. powód wyprowadził się z nieruchomości syna. Także obydwie dorosłych już dzieci wyprowadziło się i na nieruchomości mieszkała tylko była żona powoda. Po wyprowadzce ojca pozwany zmienił zamki i przekazał klucze tylko matce. Na żądanie użytkownika SR w Poznaniu wyrokiem z 31 sierpnia 2007 r., I C 698/05, nakazał właścicielowi przywrócenie użytkownikowi posiadania przez wydanie nieruchomości. W 2008 r. właściciel ustanowił na rzecz matki użytkowanie nieruchomości. Wykonując wyrok nakazujący przywrócenie posiadania właściciel zaofiarował powodowemu użytkownikowi wydanie kluczy do domu, lecz powód odmówił ich przyjęcia, dopóki nieruchomości nie opuści jego była żona. Wyrokiem z 11 grudnia 2014 r., XII C 1106/10, SO w Poznaniu zasądził od właściciela na rzecz użytkownika wynagrodzenie za posiadanie nieruchomości bez tytułu prawnego w okresie od 1 stycznia 2006 roku do 30 czerwca 2010 roku, a SA w Poznaniu wyrokiem z 7 lipca 2015 r., I ACa 173/15, zmienił jedynie jego wysokość.

Po 30 czerwca 2010 r., tj. w okresie stanowiącym podstawę żądania w niniejszej sprawie, właściciel wynajmował pomieszczenia w przyziemiu.

W okresie od 8 maja 2006 r. do 1 marca 2016 r. adres nieruchomości był wskazany w CEIDG jako adres, pod którym właściciel wykonuje działalność gospodarczą (doradztwo finansowe). Była żona powoda wyprowadziła się z nieruchomości 30 września 2016 r., a 7 listopada 2016 r. właściciel wydał klucze powodowemu użytkownikowi.

Pozwany właściciel zaskarżył skargą kasacyjną wyrok Sądu drugiej instancji w całości i wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na:

1) istotne zagadnienie prawne w postaci osoby zobowiązanej do zapłaty wynagrodzenia użytkownikowi pozbawionemu posiadania na skutek władania nieruchomością przez innego użytkownika,

2) oczywistą zasadność skargi, ponieważ warunkiem koniecznym powstania prawa do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy jest możliwość żądania wydania rzeczy, a tymczasem to nie właściciel, lecz inny użytkownik korzystał z nieruchomości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W obydwu podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania skarżący kwestionuje swoją legitymację bierną w sprawie o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości wbrew powodowemu użytkownikowi, gdyż legitymowany biernie jest drugi użytkownik.

Charakter posiadania pozwanego właściciela i drugiego użytkownika przedstawia się następująco. Matka właściciela uzyskała w 1999 r. prawo mieszkania na nieruchomości, tak samo jak właściciel, od powodowego użytkownika. Nie było to prawo wyłącznego korzystania z nieruchomości, tylko z całą rodziną. Charakter korzystania z nieruchomości przez matkę skarżącego zmienił się najpóźniej z chwilą zmiany zamków przez skarżącego i wydania kluczy tylko matce. Matka i pozwany syn najpóźniej z tą chwilą ujawnili wolę posiadania nieruchomości z wyłączeniem powodowego użytkownika, przy tym matka czerpała swoje prawo do korzystania z nieruchomości z prawa własności syna, a nie z wprowadzenia jej na nieruchomość przez powoda w 1999 roku. Późniejsze ustanowienie na jej rzecz prawa wyłącznego użytkowania w 2008 roku potwierdziło wolę pozwanego i jego matki, aby wyłącznie ona władała nieruchomością w oparciu

o prawo użytkowania ustanowione przez pozwanego. Samo ustanowienie na jej rzecz prawa wyłącznego użytkowania nie ma znaczenia w sporze powodowego użytkownika z właścicielem, gdyż prawo to, jako ustanowione później, może być wykonywane dopiero po wygaśnięciu prawa powoda (art. 249 § 1 k.c.). Jednakże w połączeniu z wymianą zamków zmieniło charakter posiadania matki z posiadania zależnego otrzymanego od powoda na posiadanie zależne otrzymane od pozwanego, który stał się tym samym posiadaczem samoistnym.

Skutkiem ustanowienia w 1988 roku pierwszego użytkowania było przejście prawa do posiadania rzeczy z właściciela na użytkownika, któremu w przypadku naruszenia jego prawa do posiadania rzeczy przysługują uprawnienia właściciela, w tym także przeciwko właścicielowi (art. 251 k.c.). Jednym z tych uprawnień jest roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy. Samoistny posiadacz w złej wierze, jak pozwany właściciel w tej sprawie, na podstawie art. 225 k.c. zobowiązany jest do wynagrodzenia od chwili wejścia w posiadanie rzeczy lub utraty tytułu prawnego do jej posiadania (np. zgody użytkownika). Samoistny posiadacz w dobrej wierze na podstawie art. 224 § 2 k.c. zobowiązany jest do wynagrodzenia dopiero od dowiedzenia się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy.

Z art. 224 § 1 k.c. wynika, że ustawodawca zakłada, że właściciel lub osoba, której przysługują uprawnienia właściciela, zawsze może wytoczyć powództwo windykacyjne przeciwko posiadaczowi samoistnemu bez tytułu prawnego do posiadania. Kolejną instytucją opartą na założeniu przysługiwania posiadaczowi samoistnemu legitymacji biernej w procesie windykacyjnym jest zasiedzenie. Tylko posiadanie samoistne jest podstawą zasiedzenia (art. 172 k.c.), a właściciel może przerwać bieg terminu zasiedzenia tylko powództwem windykacyjnym (art. 175 w zw z art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Zatem właścicielowi musi przysługiwać powództwo windykacyjne przeciwko posiadaczowi samoistnemu także w przypadku oddania przez niego rzeczy w posiadanie zależne. W przeciwnym wypadku z chwilą oddania nieruchomości w posiadanie zależne nadal biegłyby termin do jej zasiedzenia przez posiadacza samoistnego (art. 337 k.c.), lecz właściciel nie mógłby go przerwać powództwem windykacyjnym i jedyną drogą zapobieżenia

zasiedzeniu byłoby uzyskanie i wyegzekwowanie wyroku windykacyjnego przeciwko posiadaczowi zależnemu przed upływem terminu zasiedzenia. Nie można przypisać ustawodawcy woli takiego ograniczenie środków obrony właściciela przed zasiedzeniem.

Tymczasem w XXI wieku w orzeczeniach wprost dotyczących legitymacji biernej dla powództwa windykacyjnego zdaje się przeważać linia, według której skutkiem oddania rzeczy w posiadanie zależne jest przejście legitymacji biernej w procesie windykacyjnym z posiadacza samoistnego na posiadacza zależnego, jako wyłącznie legitymowanego biernie. Np. w wyroku z 11 kwietnia 2008 r., II CSK 650/07, SN uznał, że *„jeżeli niemający tytułu prawnego posiadacz samoistny oddał rzecz (nadal zachowując swój status posiadacza samoistnego – art. 337 k.c.) w faktyczne władanie posiadaczowi zależnemu, roszczenie windykacyjne przysługuje właścicielowi wobec posiadacza zależnego i – co należy podkreślić – tylko wobec niego”*.

Prawo rzeczowe z 1946 roku (dalej: Pr. rzecz.) nie zawierało odpowiednika art. 222 k.c. Roszczenie windykacyjne było wywodzone z art. 28 Pr. rzecz. stanowiącego odpowiednik art. 140 k.c. i orzecznictwo konsekwentnie stało na stanowisku, że oddanie rzeczy do używania, bez przeniesienia posiadania, nie pozbawia posiadacza legitymacji w procesie windykacyjnym (orzeczenia SN z 23 listopada 1948 r., C 694/48, z 5 maja 1956 r., 3 CR 565/55, z 26 lipca 1958 r., 3 CR 1245/57). Takie stanowisko zajmował Sąd Najwyższy także w okresie międzywojennym (teza orzeczenia z 1 kwietnia 1931 r., C 425/30, *„Skarga wydobywcza może być skierowaną tak przeciw posiadaczowi bezpośredniemu, jak pośredniemu.”*). Brak jest podstaw do przypisania ustawodawcy woli zmiany tej linii przez wprowadzenie art. 222 § 1 k.c. W szczególności art. 337 k.c., niemający odpowiednika w Prawie rzeczowym, świadczy o woli ustawodawcy traktowania posiadacza samoistnego jako także faktycznie władającego rzeczą, obok zależnego. W Prawie rzeczowym posiadacz był ścisłym odpowiednikiem posiadacza samoistnego w Kodeksie cywilnym (obecny posiadacz zależny był określany jako posiadacz prawa, którego treści jego władza faktyczna odpowiada, art. 296 Pr. rzecz.). Skoro tylko posiadanie samoistne jest podstawą zasiedzenia

(art. 172 k.c.), tak jak jego ścisły odpowiednik był podstawą zasiedzenia przed 1965 rokiem (art. 50 Pr. rzecz.), to właściciel musi mieć możliwość przerwania biegu zasiedzenia powództwem windykacyjnym przeciwko posiadaczowi samoistnemu mimo oddania przez niego nieruchomości w posiadanie zależne – tak jak miał tę możliwość pod rządami Prawa rzeczowego, o czym świadczą powołane na wstępie orzeczenia na tle art. 28 Pr. rzecz.

Źródłem błędnej tezy w powołanym wyżej wyroku SN z 11 kwietnia 2008 r., II CSK 650/07, jest błędne rozumienie pojęcia faktycznego władania z art. 222 § 1 k.c. Bezpośrednie korzystanie z rzeczy (używanie) jest tylko jedną z form faktycznego władania. Pobieranie pożytków cywilnych (czynszu) także jest formą faktycznego władania rzeczą. Oddanie do bezpłatnego używania jest tak samo formą faktycznego władania, jak oddanie do używania odpłatnego. Art. 336 k.c. stanowi, że posiadaniem samoistnym jest faktyczne władanie jak właściciel, a art. 337 k.c. stanowi, że posiadanie samoistne nie ustaje z chwilą oddania rzeczy w posiadanie zależne. Czyli nadal trwa faktyczne władanie jak właściciel, co jest przesłanką powództwa windykacyjnego. Faktycznym władaniem jak właściciel jest wykonywanie czynności przynależnych właścicielowi, w tym oddawanie w posiadanie zależne, a nie tylko używanie rzeczy.

Linia oparta na tezie, że skutkiem oddania rzeczy w posiadanie zależne jest wyłączna legitymacja bierna posiadacza zależnego w procesie windykacyjnym, abstrahuje od treści art. 336 i 337 k.c. i próbuje ustalić znaczenie pojęcia faktycznego władania wyłącznie w oparciu o art. 222 § 1 k.c., tak jakby pojęcie to nie występowało w innych przepisach. Art. 336 k.c. definiuje pojęcia posiadacza samoistnego i zależnego przy pomocy pojęcia faktycznego władania jak właściciel lub jak mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą. Jednakże Kodeks cywilny nie zawiera odrębnej definicji pojęcia faktycznego władania i art. 336 k.c. w istocie definiuje także pojęcie faktycznego władania. Przepis ten ustanawia równoważność między pojęciem posiadania samoistnego i pojęciem faktycznego władania jak właściciel oraz między pojęciem posiadania zależnego i pojęciem władania jak mający inne prawo do rzeczy niż prawo własności. Zatem posiadanie jest równoznaczne z faktycznym władaniem jak

uprawniony z określonego prawa: z prawa własności (posiadanie samoistne) lub z innego prawa (posiadanie zależne). Natomiast faktyczne władanie za kogo innego jest dzierżeniem (art. 338 k.c.), które to pojęcie także zakłada faktyczne władanie w sposób odpowiadający jakiemuś prawu, lecz prawu tak ograniczonemu, że nie jest nawet posiadaniem zależnym (np. władztwo nad rzeczą przewoźnika, przechowawcy), lub wykonywanym dla kogo innego bez tytułu prawnego (prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia). Polskie prawo cywilne materialne nie zna pojęcia faktycznego władania nieodnoszącego się do prawa. Faktyczne władanie zawsze jest władaniem jak uprawniony z jakiegoś prawa.

W art. 222 § 1 k.c. występuje pojęcie faktycznego władania bez odwołania do prawa, lecz z art. 336 i 338 k.c. wynika, że faktyczne władanie zawsze jest władaniem jak właściciel lub uprawniony z innego prawa, dla siebie lub osoby przez siebie reprezentowanej (obydwa rodzaje posiadania) lub dla kogo innego (dzierżenie). Art. 222 § 1 k.c. dotyczy wszystkich postaci faktycznego władania i każdy z podmiotów wymienionych w art. 336 i 338 k.c. może zostać pozwany o wydanie rzeczy. Tytułem przykładu: w przypadku zawarcia przez posiadacza umowy przechowania właściciel może pozwać posiadacza, który zobowiązany jest do odzyskania rzeczy od przechowawcy i wydania jej właścicielowi, ale może też pozwać przechowawcę, który we własnym interesie powinien zawiadomić o procesie osobę, która oddała mu rzecz na przechowanie (art. 84 k.p.c.), może też pozwać obydwu te podmioty jednym pozwem.

Posiadacz samoistny oddając rzecz w posiadanie zależne ogranicza swoje władztwo tylko w stosunku do posiadacza zależnego, zgodnie z treścią łączącego ich stosunku prawnego. Dla właściciela lub uprawnionego do korzystania z rzeczy na mocy innego prawa treść tej umowy nie jest istotna. Posiadacz samoistny razem z posiadaczem zależnym posiadają łącznie pełnię władztwa nad rzeczą i uprawniony do korzystania z rzeczy według swojego wyboru może pozwać o jej wydanie (art. 222 § 1 k.c.) lub wynagrodzenie (art. 224, 225 i 230 k.c.) każdego z nich osobno lub jednym pozwem obydwu. Przy tym posiadanie samoistne w złej wierze nie oznacza, że posiadanie zależne jest także w złej wierze. Posiadacz

zależny, który nie wiedział, że oddający mu rzecz do używania nie był uprawniony do tej czynności, jest posiadaczem zależnym w dobrej wierze.

Ustosunkowując się do występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, to pytanie o legitymację bierną pozwanego zawsze jest istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Jednakże sama istotność pytania dla rozstrzygnięcia sprawy nie czyni go istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398¹ § 1 pkt 1 k.p.c. Zagadnieniem uzasadniającym przyjęcie skargi kasacyjnej jest pytanie, na które – ze względu na niejasność prawa lub sytuację nieprzewidzianą w przepisach - możliwe są różne odpowiedzi (podobnie postanowienie SN z 16 lipca 2021 r., IV CSK 143/21). Tymczasem odpowiedzią zgodną z art. 224 i 225 oraz art. 336 i 337 k.c. jest tylko jedna odpowiedź. Posiadanie zależne przez osobę trzecią nie pozbawia legitymacji posiadacza samoistnego w sprawie o wynagrodzenie na rzecz uprawnionego, jeżeli mimo władania przez inną osobę pozwany zachowuje posiadanie samoistne. W sprawie o wynagrodzenie z art. 224 i 225 k.c. istotne jest jedynie istnienie samoistnego posiadania bez tytułu prawnego, a jeśli nie doszło do wytoczenia powództwa o wydanie także charakter posiadania samoistnego (w dobrej czy złej wierze). Władanie przez osobę trzecią nie jest istotne, jeżeli nie prowadzi do utraty samoistnego posiadania przez pozwanego o wynagrodzenie. W sprawie o wynagrodzenie posiadacz samoistny jest legitymowany biernie obok posiadacza zależnego i niezależnie od niego (art. 230 i 337 k.c.), choć oczywiście zapłata wynagrodzenia przez jednego z ich zwalnia drugiego (tak samo wyroki SN z 9 lipca 2015 r., I CSK 505/14, i z 27 stycznia 2016 r., II CSK 95/15).

Uzasadniając oczywistą zasadność skargi właściciel podniósł brak legitymacji biernej w sprawie o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości, ponieważ nie korzystał z nieruchomości i nie był biernie legitymowany w sprawie o wydanie nieruchomości. Jak wyżej uzasadniono oddanie nieruchomości w posiadanie zależne matce nie pozbawiło pozwanego legitymacji biernej (oddanie w faktyczne władanie, a nie samo ustanowienie dla niej użytkowania będącego użytkowaniem drugiej kolejności, tj. bez znaczenia prawnego do czasu wygaśnięcia użytkowania powoda). Samo oddanie nieruchomości matce we władanie było

aktem faktycznego władania nieruchomością jak właściciel, czyli formą korzystania z nieruchomości. Wejście w posiadanie samoistne może polegać na rozpoczęciu używania nieruchomości jak właściciel, ale może też polegać na przejęciu roli właściciela w stosunku do dotychczasowego posiadacza zależnego. Ponadto Sąd drugiej instancji ustalił, że skarżący korzystał z nieruchomości także na inne sposoby, gdyż wynajmował przyzemie oraz zgłosił adres nieruchomości jako miejsce prowadzenia swojej działalności gospodarczej. Biorąc powyższe pod uwagę brak jest podstaw do uznania, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w zakresie zarzutu bezpodstawnego przyjęcia legitymacji biernej skarżącego.

Kwestia legitymacji biernej w sprawie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy bez tytułu prawnego w przypadku oddania rzeczy w posiadanie zależne wywołuje rozbieżności w orzecznictwie, lecz ta podstawa nie została powołana we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania. Przyczyną tych rozbieżności nie jest odmienne rozumienie pojęć występujących w art. 224 i 225 k.c., lecz próby dostosowania tych przepisów do błędnej tezy, że posiadacz samoistny traci legitymację bierną w sprawie o wydanie rzeczy z chwilą oddania jej w posiadanie zależne.

Na podstawie art. 98 k.p.c. powodowi przysługuje zwrot kosztów sporządzenia odpowiedzi na skargę w wysokości określonej w stosowanym odpowiednio § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

(A.T.)

[t.n]